



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 kwietnia 2010 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie V Wydział Karny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Bilewicz-Królasik

Protokolant: Agnieszka Szturemska, Elżbieta Górnik, Katarzyna Skwara

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 03.09.2009r, 02.11.2009 r., 12.01.2010 r.,
09.04.2010r.,

przy udziale Prokuratora: Agaty Bomze, Ilony Ilcewicz – Kołodziejczyk, Andrzeja
Zwolińskiego

z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie

sprawy

Zbigniewa Jaworskiego

syna Jerzego i Mirosławy z d. Jaworskiej

ur. 23 września 1968 r. Wilcha k. Garwolina

oskarżonego o to, że

1. w dniu 08 listopada 2006 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2750 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowiezienie bezdomnych psów oraz zaświadczenie o przyjęciu pięciu odłowionych na terenie gminy Stare Babice psów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

2. w dniu 28 listopada 2006 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2700 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowiezienie bezdomnych psów oraz zaświadczenie o przyjęciu sześciu odłowionych na terenie gminy Stare Babice kotów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

3. w dniu 13 grudnia 2006 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2700 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowiezienie bezdomnych kotów oraz zaświadczenie o przyjęciu sześciu odłowionych na terenie gminy Stare Babice kotów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska

30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

4. w dniu 10 stycznia 2007 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1100 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowieszenie bezdomnych psów oraz zaświadczenie o przyjęciu dwóch odłowionych na terenie gminy Stare Babice psów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

5. w dniu 23 stycznia 2007 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1650 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowieszenie bezdomnych psów oraz zaświadczenie o przyjęciu trzech odłowionych na terenie gminy Stare Babice psów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

6. w dniu 30 stycznia 2007 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1100 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowieszenie bezdomnych psów oraz zaświadczenie o przyjęciu dwóch odłowionych na terenie gminy Stare Babice psów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

7. w dniu 01 marca 2007 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1100 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowieszenie bezdomnych psów oraz zaświadczenie o przyjęciu dwóch odłowionych na terenie gminy Stare Babice psów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

8. w dniu 20 marca 2007 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1100 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowieszenie bezdomnych psów i kotów oraz zaświadczenie o przyjęciu dwóch odłowionych na terenie gminy Stare Babice kotów i jednego psa do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

9. w dniu 02 kwietnia 2007 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego

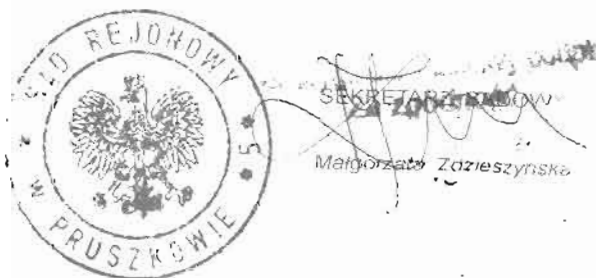
rozporządzenia mieniem w kwocie 2200 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowiezienie bezdomnych psów i kotów oraz zaświadczenie o przyjęciu dwóch odłowionych na terenie gminy Stare Babice psów oraz dwóch kotów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

10. w dniu 11 kwietnia 2007 r. w Starych Babicach działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Urząd Gminy w Starych Babicach do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1100 zł przedkładając fakturę za uchwycenie i dowiezienie bezdomnych psów oraz zaświadczenie o przyjęciu dwóch odłowionych na terenie gminy Stare Babice psów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie jest prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska
tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

11. w okresie od 20 października 2006 r. do 03 kwietnia 2007 r. na terenie gminy Stare Babice znęcał się nad zwierzętami w ten sposób, że odłowił dziewiętnaście bezdomnych psów i szesnaście bezdomnych kotów nad którymi miał obowiązek opieki, a które po odłowieniu nie przekazał do schroniska porzucając w bliżej nieznanym miejscu, pomimo zapewnienia Urzędu Gminy w Babicach Starych o umieszczeniu zwierząt w schronisku
tj. o przestępstwo określone w art. 35 ust 1 Ustawy o ochronie zwierząt

orzeka

- I. oskarżonego Zbigniewa Jaworskiego od zarzucanych czynów uniewinnia;
- II. na podstawie art. 632 kpk koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.



Uzasadnienie

Zbigniew Jaworski został oskarżony o dziesięć czynów polegających na doprowadzeniu Urzędu Gminy w Starych Babicach w okresie od 08 listopada 2006 r. do 11 kwietnia 2007 roku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przedkładając faktury za uchwycenie i dowieszenie bezdomnych psów i kotów oraz zaświadczenia o przyjęciu odłowionych na terenie gminy Stare Babice psów i kotów do schroniska „Przytulisko” Sulejów ul. Szosa Jadowska 30, które w rzeczywistości nie było prowadzone w wymienionym miejscu przez co wprowadził w błąd co do faktu przekazania bezdomnych zwierząt do schroniska tj. czynów z art. 286 § 1 kk oraz o to, że znęcał się nad zwierzętami w ten sposób, że od października 2006 roku do 03 kwietnia 2007 roku odłowił dziewiętnaście bezdomnych psów i szesnaście bezdomnych kotów nad którymi miał obowiązek opieki, a których po odłowieniu nie przekazał do schroniska porzucając w bliżej nieokreślonym miejscu pomimo zapewnienia Urzędu Gminy w Starych Babicach o umieszczeniu zwierząt w schronisku tj. o przestępstwo określone w art. 35 ust 1 Ustawy o ochronie zwierząt.

W ocenie Sądu zebrane w toku postępowania dowody w postaci - wyjaśnień Zbigniewa Jaworskiego 782v-784v; zeznań Tadeusza Wypych z k. 33-34, 796v-797v; zeznań świadka Anny Czeredys z k. 583-586v, 607-608, 798-798v; zeznań Piotra Czajkowskiego z k. 577-580, 661-663, 798v-800, zeznań Bogdana Skibińskiego z k. 805v-806; zeznań świadka Tadeusza Jankowskiego z k.659-660, 806-806v, 833-834; zawiadomienia wraz z załącznikami z k.4-31; pism z KP Żabia Wola z k. 54 i 184; pism 65-67 Urzędu Gminy Stare Babice; faktur i zaświadczeń o przyjęciu zwierząt z k. 512-531; pisma z KPP Wołomin z k. 640; k. od 2- 14 z akt SKO o sygnaturze KOA/313/Oś/03; kserokopii dokumentów tożsamości z k. 830 -832

nie dają podstaw do przypisania oskarżonemu zarzucanych mu czynów.

W pierwszej kolejności zdaniem Sądu należy jasno wskazać, iż intencją zawiadamiającego o popełnieniu przestępstwa w imieniu Fundacji dla Zwierząt - Tadeusza Wypych było wykazanie niewypełniania przez organy Gminy nałożonych na nie obowiązków polegających na zawieraniu umów w przedmiocie wyłapywania bezdomnych zwierząt i zapewniania im opieki.

Wniosek taki jednoznacznie wynika z zeznań świadka Tadeusza Wypych. Tadeusz Wypych podkreślał, iż przedmiotem jego zainteresowania było ustalenie jak gminy rozwiązują problem bezdomnych zwierząt i w rezultacie ustaleń, iż nie są zawierane pisemne umowy ustalające i wskazujące formalnie prowadzone schronisko jako miejsce przekazywania wyłapanych bezdomnych zwierząt złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez wójta. Zarzucał bowiem wójtowi, iż nie zawierał on odpowiednich przewidzianych prawem umów gwarantujących opiekę zwierzętom. Jak zeznawał świadek zajmował się on jedynie śledzeniem wykonywania obowiązków przez gminę. Utrzymywał, że oskarżony był jedynie „narzędziem” albowiem „*to jest nagminne, że gminy przekazują do takich niesformalizowanych miejsc zwierzęta, płacą za to, bo jest to dla nich wygodniejsze niż organizowanie sformalizowanego schroniska (k.797).*”

Świadek otrzymał informację z Gminy Stare Babice gdzie umieszczane są zwierzęta wyłapane na jej terenie – tj. w Przytulisku w Sulejowie. Następnie po zweryfikowaniu wykazu zarejestrowanych działających zgodnie z przepisami schronisk stwierdził, że w Sulejowie nie jest prowadzone sformalizowane i zarejestrowane schronisko i wyprowadził stąd wniosek, że oskarżony podaje fikcyjne miejsce umieszczenia zwierząt.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż przedstawiciele gminy posługiwali się jak sami zeznawali pojęciem schroniska w znaczeniu potocznym. Piotr Czajkowski miał nawet wątpliwości co do istnienia prawnej definicji schroniska (k. 799), utożsamiał przytulisko wskazywane przez oskarżonego ze schroniskiem tj. miejscem opieki. Twierdził też, iż konieczność uzyskania zezwolenia na prowadzenie schroniska dotyczy jedynie przedsiębiorców.

Abstrahując od stanu prawnego, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotnym jest, iż zarówno świadek Piotr Czajkowski jak i Bogdan Skibiński czyli osoby, które współpracowały z oskarżonym w imieniu gminy, nie stawiali oskarżonemu żadnych wymogów w zakresie miejsca umieszczenia zwierzęcia. Ani zatem nie wymagali by było, ani nie weryfikowali czy

jest to miejsce zalegalizowanym schroniskiem. A w szczególności takiej informacji oskarżony im nie przekazywał.

Tymczasem według Tadeusza Wypycha jedynym miejscem, w którym gmina winna umieszczać zwierzęta jest spełniające przepisowe wymogi – prowadzone na podstawie zezwolenia schronisko ewidencjonujące zwierzęta tj. umożliwiające śledzenie losów konkretnych zwierząt.

Sąd zwrócił uwagę, iż postępowanie przygotowawcze było prowadzone pod kątem ustalenia czy przytulisko w Sulejowie stanowi prowadzone na podstawie zezwolenia schronisko. Wykazanie, że tak nie jest stało się podstawą przyjęcia, iż oskarżony wprowadził w błąd urzędników gminnych w tym zakresie. Tymczasem w ocenie Sądu, w obliczu powyższych okoliczności wskazywanych w zeznaniach samych urzędników nie można uznać, by oskarżony wprowadził kogokolwiek w błąd.

Zbigniew Jaworski nigdy nie przekazywał gminie informacji, iż umieszcza zwierzęta w schronisku, lecz od początku wskazywał przytulisko zorganizowane w Sulejowie, co jasno wskazywały też pieczętki umieszczone w zaświadczeniach o przyjęciu zwierząt. Co więcej współpracujący z nim w gminie urzędnicy nie weryfikowali czy miejsce to jest sformalizowanym schroniskiem. Jak zeznali – Piotr Czajkowski i Bogdan Skibiński dla nich najistotniejsze było, że zwierzęta trafiały w określone miejsce. Samego pojęcia schroniska używali w ujęciu potocznym. Urzędnicy wskazali również jednoznacznie, iż nie zawierali z oskarżonym żadnej pisemnej umowy, a jedynie działali na zasadzie jednorazowych bieżących zleceń w razie pojawienia się potrzeby – zgłoszenia o bezdomnym zwierzęciu.

Okoliczności prowadzenia współpracy w oparciu o jednorazowe zlecenia, bez zawierania pisemnych umów potwierdziła świadek Anna Czeredys – przedstawicielka schroniska Eko – Fauna.

Ponadto, jak przed Sądem zeznali wskazani świadkowie, nie wzięli posiadanych w gminie dokumentów dotyczących działalności oskarżonego w innych miejscach z przytuliskiem w Sulejowie, które wskazane były na potwierdzeniach przyjęcia zwierząt *„te dwa pisma od pana Jaworskiego nie były brane przez nas pod uwagę gdy nawiązaliśmy z nim współpracę. Z pewnością nie odbieraliśmy ich jako dokumentów dotyczących Sulejowa. Wiedziałem, że te dokumenty nie dotyczą Sulejowa, dlatego nie analizowałem szczegółowo ich treści. Dla mnie najważniejsze było uzyskanie dokumenty potwierdzającego przyjęcie konkretnego zwierzęcia do Sulejowa”* (k.799v).

Powyższe okoliczności nie pozwalają przyjąć by urzędnicy byli przez oskarżonego wprowadzeni w błąd co do faktu umieszczania zwierząt w schronisku w rozumieniu miejsca prowadzonego na podstawie niezbędnego zezwolenia. Oskarżony nie przekazywał, ani nie sugerował nigdy takiej informacji. A sami urzędnicy takich danych nie wymagali.

W odniesieniu do drugiego zarzutu Sąd miał na uwadze, iż świadek Tadeusz Wypych jednocześnie przyznał, iż również ani on ani nikt z jego fundacji nie weryfikował czy istnieje miejsce, które oskarżony wskazywał jako to gdzie trafiają zwierzęta.

Wiedzę o tym, że zwierzęta trafiają do nikąd świadek powziął jedynie na podstawie ustalenia, iż miejsce, które wskazane zostało mu w gminie – nie istnieje jako sformalizowane schronisko i nie jest umieszczone w wykazie funkcjonujących prowadzonych na podstawie zezwolenia schronisk – *„ocena, że zwierzęta wyłapywane przez pana Jaworskiego trafiają do nikąd wynikała z informacji przekazanej przez wójta gminy oraz naszej wiedzy że w Sulejowie nie funkcjonuje żadne sformalizowane schronisko. Żadne inne okoliczności nie były podstawą przyjęcia oceny, że zwierzęta trafiają do nikąd (k. 796)”*.

Świadek w toku dalszych zeznań nie kwestionował, że oskarżony mógł umieszczać zwierzęta w stworzonym przez siebie miejscu gromadzenia zwierząt. Co więcej z jego zeznań wynika, iż właśnie takie notoryczne działania gmin poprzez ich umieszczanie w różnego rodzaju nieformalnych miejscach gromadzenia zwierząt, zamiast tworzenia legalnych schronisk było przedmiotem jego zainteresowania i w rezultacie złożenia zawiadomienia. W ocenie świadka jedynym właściwym, zgodnie z przepisami miejscem do którego mogą trafiać bezdomne wyłapywane na zlecenie gminy zwierzęta jest – zalegalizowane schronisko. Zarzut w tym zakresie kierował jednakże pod adresem gminy i jej przedstawicieli a nie oskarżonego.

W ocenie Sądu, zebrany materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw by kwestionować, iż oskarżony umieszczał zwierzęta we wskazywanym przez siebie miejscu.

Należy podkreślić, iż wszelkie zebrane w toku postępowania dane w postaci informacji z komisariatów policji i gmin –podnoszone przez oskarżyciela - dotyczą weryfikowania informacji czy w Sulejowie istniało w okresie wskazanym w zarzucie sformalizowane i zarejestrowane schronisko, a nie miejsce faktycznego gromadzenia zwierząt.

Ponadto, Sąd miał na uwadze zeznania świadków Piotra Czakowskiego i Bogdana Skibińskiego, którzy wskazywali, iż w razie pojawienia się osób poszukujących zwierząt przekazywali dane zgodnie z potwierdzeniem przyjęcia przedłożonym przez oskarżonego.

Wskazywali nawet, iż miały miejsce skuteczne odnalezienia zwierząt wyłapanych przez Zbigniewa Jaworskiego.

Sąd zwrócił uwagę, iż pomimo wskazywania przez oskarżonego adresu Szosa Jadowska 30, jak wynika z zeznań Tadeusza Jankowskiego, u którego Przytulisko było zorganizowane jego adres to Szosa Jadowska 27. Jednakże Sąd miał na uwadze, iż adres Szosa Jadowska 30 funkcjonował jako adres Tadeusza Jankowskiego już w okresie 2003 roku gdy prowadzone było postępowanie administracyjne dot. odbioru Tadeuszowi Jankowskiemu psów.

Co więcej dokumentacja dot. wskazanego postępowania administracyjnego dowodzi ponadto, że rzeczywiście na posesji Tadeusza Jankowskiego było urządzone niesformalizowane miejsce gromadzenia zwierząt i to jeszcze przed podjęciem przez oskarżonego współpracy z Gminą Stare Babice. I choć, jak zauważył oskarżyciel okoliczności te nie dotyczą okresu zarzutu, to w materiale dowodowym nie znajdują się żadne podstawy do podważenia okoliczności, by tak jak wcześniej w 2003 roku w miejscu tym były umieszczane zwierzęta.

Sąd zwrócił uwagę, na zmianę wyjaśnień oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów pomiędzy postępowaniem przygotowawczym a rozprawą i podnoszone przez niego motywy jakie nim kierowały w chwili składania pierwszych wyjaśnień i zgody na zakończenie sprawy w trybie art. 335 kpk.

Jednakże niezależnie od oceny zmiany wyjaśnień, zebrane w toku postępowania dowody nie pozwalają z przyczyn wyjaśnionych powyżej przypisać oskarżonemu zarzuconych mu czynów.

Przyjęcie założenia przez urząd Prokuratorski, że oskarżony winien zwierzęta umieszczać w schronisku, i poczynione ustalenia, iż w Sulejowie nie istniało legalnie funkcjonujące schronisko stało się w pierwszej kolejności podstawą zarzutu oszustwa wobec gminy Stare Babice, a w dalszej konsekwencji zarzutu znęcania nad zwierzętami poprzez ich porzucanie. Przyjęto, że skoro nie umieszczano ich w schronisku, bo ono nie istnieje – były porzucane.

Tymczasem szersze wyjaśnienie okoliczności w toku przeprowadzania kolejnych dowodów na rozprawie – w szczególności zeznań świadków ujawniło, iż po pierwsze oskarżony nigdy nie zapewniał gminy, jej przedstawicieli, że miejsce umieszczania przez niego zwierząt jest legalnie funkcjonującym schroniskiem prowadzonym na podstawie wydanego przez wójta zezwolenia. Tym samym nie mógł w tym zakresie wprowadzić w błąd.

W konsekwencji powyższych ustaleń odpadło uzasadnienie dla przyjętego niejako wynikowo przestępstwa znęcania się nad zwierzętami poprzez ich porzucanie.

Zebrany materiał dowodowy nie daje bowiem podstaw do uznania by oskarżony nie umieszczał wyłapanych zwierząt we wskazanym przez siebie miejscu, choć nie było ono zalegalizowanym schroniskiem, lecz jak to ujął oskarżyciel posiłkowy miejscem gromadzenia zwierząt.

Kierując się powyższymi motywami Sąd uniewinnił oskarżonego od stawianych zarzutów, a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

